



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
 = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = =

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłpny lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 8, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesatów do zabrania z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

OGŁOSZENIE

Administracja Dóbr „OSTROWY“ Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA podaje do wiadomości, że na tartakach „Zagórze“ (przy os. Kłobuck.) „Błachownia“ (przy st. „Błachownia“ dr. żel. Herby-Kielce) i „Kocin“ gminy Mykanów — 9 wiorst od st. Rudniki dr. ż. W. W.) jest do sprzedaży gotowy materiał tarty jako to; deski, bale, i t. p. różnych wymiarów, oprócz tego tartaki przyjmują wszelkie obstalunki specjalne, poczynając od najmniejszych sum. Ceny bardzo umiarkowane — po za konkurencją. Z zamówieniami zwracać się należy bezpośrednio do zarządzających tartakami lub też do Administracji Dóbr pocz. st. Kłobuck. — Telefon № 305. Cenniki na żądanie. 0371

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA“

Program od czwartku 29 Kwietnia do piątku 2 Maja r. b. (włącznie)

RZADKI PTASZEK Zajmujący dramat w 3-ch częściach w wykonaniu Duńskich artystów

DZIENNIK (ostatnie nowości.)

WIDOWISKO WAWELSKI (natura w wizerach)

WUJEK w KAPIELI, albo zasypał go kinematograf

DRAPIEŻNY JASTRZĄB ciekawy dramat z życia leśniczego

NA SCENIE

pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego.

Kabaret

ARTYSTYCZNY

Z przyezn. niezależnych od dyrekcji obraz „MIRACLE“ demonstrowany będzie w przyszłym programie.

II-ga Aleja № 43. „ODEON“ KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon 4—77. Program od środy 30 Kwietnia do piątku 2 Maja 1913 roku (włącznie.)

Na skrzydłach miłości

Wybitny wspaniały dramat w 2-ch olbrzymich częściach. Część I-a Narzeczony milioner II-ga Wyratowana przez lotnika z pionącej wieży

Prens zakochany w telefonistce ||| Dziennik Pathé Nr. 210 b. Komedja z udziałem R. PRENSA ||| Sprawy bieżące. — KRONIKA.

NA scenie **PIES NA SIANIE** Miniaturowa nieprzejmowość w 1 akcie. W FOTOPLASTYKONIE Japonia (serja II.)

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kinematograf Telefon 324. Program od wtorku 29 Kwietnia do piątku 2 Maja r. b. (włącznie)

Włoska flota wojenna zdjęcia z nat. | **Przeklęta teściowa b. k.**

Córka Pastora Wzruszający dramat w 2-ch częściach z udziałem znakomitej **HENNY PORTEN.**

GONTRAN I DARMOWY BILET (komedja)

Na scenie: **POJEDNANI** Obrazek sceniczny z życia studentów w 1 akcie Bolesława Prusa.

DENTYSTA

Roman FILIPOWICZ

CERZĘSIJANIN

II-ga Aleja № 24 Telefon № 482. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

A. DĘBICKI

Geometra przysięgły

Teatralna 23 m. 14 parter telef. 802

Wykonuje wszelkie roboty Miernicze



PIWA

EXPORTOWE, PILZEŃSKIE.

STOŁOWE, FENIX-

K. SZWEDE

CZĘSTOCHOWA

Sprawa słowiańska a Polacy w Królestwie Polskiem.

Nadchodził czas rokowań pokojowych na Bałkanach. Wprawdzie jedne depesze głośnia, że wojna już jest skończoną inne zaś zapowiadają groźbę nowej wojny, wprawdzie drobna armja czarnogórska nie dała za wygraną jednak obecny bieg wypadków zdaje się wskazywać, że z zapowiedzi wielkich burz na horyzoncie bałkańskim pozostała tylko drobne chmurki, zaś na horyzoncie europejskim widmo wojny europejskiej zniknie.

Sprawa słowiańska ukazuje się teraz w nowej postaci. Drobne narody słowiańskie na Bałkanach, które przez całe, długie stulecia żyły w ciężkich warunkach, zwolna zdobywały sobie wolność polityczną, hartowały się, krzepiły się do walki o przyszłość lepszą, zdobyły nareszcie tę przyszłość. Po upływie wieków słowianie bałkańscy zmierzali do samostanowienia. Komu zawdzięczać to zmierzanie? Przedewszystkiem swej żywotności narodowej, swej umiejętności podniecenia się po bezlitosnych ciężach losu.

Oczy dypłomatów, kierowników państw europejskich zwrócone są na te drobne ludy bałkańskie, śledzą ich roz-

wój z wielkiem zainteresowaniem. Drobne państewka potrafiły pokazywać interesy nawet wielkich mocarstw, jak Niemiec, Austrii. Dyplomacja rosyjska cieszy się, że „wyrósł potężny Związek bałkański, który w przyszłości stanie się dla nas przedmurem od strony Austrii“ i polozu kres austrosławizmowi.

Publicystyka rosyjska wskazuje zamiast austrosławizmu inne wartości. Publicysta rosyjski Eugeniusz ks. Trubeczkowski pisze w dzienniku „Russkaja Mowa“, nr. 102, że „Rosja może stanąć twarzą nad Bosforem tylko, jako w stolicy federacji słowiańskiej. Powinna gwoili temu zjednać sobie wszystkie ludy słowiańskie, stać się dla nich siłą przyciągającą“.

Dlaczego? To wyjaśnił inne cytaty z artykułu tego publicysty:

„Podstawowe zadanie polityki rosyjskiej na tem polega, aby Rosję uczynić w całym znaczeniu państwem słowiańskim aby zjednoczenie słowian stało się dla Rosji najpierwszą sprawą i najważniejszą troską“.

„Co się zaś tyczy Carogrodu i Dardanów, nie jesteśmy wewnątrz, a stebie, przygotowani do posiadania ich.“

„Załatwienie sprawy polskiej, przewyżczeniem autogonizmu rosyjsko-polskiego, oto prawdziwy klucz do posiadania cieśnin i do rozstrzygnięcia wogóle sprawy wschodniej“.

„Nacjonalizm nasz nie chce pojąć tej prostej, elementarnej prawdy“.

„O jakimże zespole „wszechsłowiańskim“ może być mowa, dopóki polacy są u nas uważani za obywateli drugiego rzędu?“

Ten głos publicysty rosyjskiego poprzedził na krótko rozprawę w Radzie

państwa o samorządzie miejskim dla Królestwa Polskiego.

W rozprawach tych polacy potraktowani zostali przez nacjonalizm rosyjski nie jako słowianie, lecz jako „inorodcy“. Potrzeba rozwoju oświaty, dobrobytu, kultury w Królestwie Polskiem nie znalazła uznania u nacjonalizmu rosyjskiego, który chce jedynie dać nam samorząd w takiej postaci, jaka zaprzecza najelementarniejszych naszych praw do życia.

L. M.

Częstochowa, 23—IV—1913 r.

Niezadowolnienie z niemców.

Dziennik „Reichspost“ otrzymał z Berlina bardzo interesujący list w sprawie wrażenia, które robi niemiecki sekretarz stanu spraw zagranicznych pan von Jagow podczas swoich występów publicznych w parlamencie. Pan von Jagow może powiedzieć o sobie zupełnie bez ironji, że nie jest mówcą. Ale to wcale nie będzie mu szkodziło, jeżeli potrafi działać. Czy jest zdolnym do czynu, o tem trudno wnioskować na podstawie jego ostatniej mowy. Owa mowa jest jeszcze mniej, niż krótką. Celem przesileniu wschodniemu pan von Jagow poświęcił zaledwie kilka zdań. Jedno przeciełz musiał bezwarunkowo zanurzyć i pan von Jagow i cały rząd niemiecki. Oto wszystkie stronictwa niemieckie są niesłychanie i głęboko rozgorączkowane z racji małej wartości dyplomacji niemieckiej. Nie było ani jednego posła, który nie domagałby się powołania zupełnie nowych dyplomatów na wszystkie ważniejsze stanowiska. Nie było ani jednego posła, który nie krytykowałby w sposób jak najostrej-

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUJE RZĘBY POMNIKI, ROBOTY SUDD- WLANE I KOŚCIELNE.

Własny Egz. od r. 1887. Telef. 260

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stobni mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu Ceny Najprzystępniejsze

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie **zapłaconych prenumerat** i **odnowienie** na kwartał bieżący. Jednocześnie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygodniu uścić prenumeratę i zamiejscowych Administracja (II-ga Aleja № 38 sklep frontowy) otwarta w niedzielę i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5 po południu. **Prenumeratorem zamiejscowym**, uprasza się o nadysłanie **prenumeraty kwartalnie** zawsze z góry. Prenumeratorem zamiejscowym którzy na wystawy im rachunek w bieżącym miesiacu nie dadzą odpowiedzi i prenumeraty nie nadesła, zmuszeni będziemy **wysyłkę „Gońca” wstrzymać**.

BELKI ŻELAZNE

BLACHY:
ŻELAZNE CYNKOWE
POCYNKOWANE
RYFLOWANE

CEMENT i GIPS

Tow. Akc. „**L. J. BORKOWSKI**”

Częstochowa, ul. Piotrowska — № 2, — Telefon № 70.

DRUT I GWOŹDZIE

SZRUBY - NITY

ORUCIA z BIRGEGO METALU

ODLEWY ŻELAZNE

SMOŁA i PAPA

Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°

w cenie 1/4 wiadra 50 kop.

„**Gońca**” poleca skład win
K. Krakowiecki
dawniej

Rektyfikacja Warszawska II-ga Aleja № 24 tel. 2-53

sztych dyplomatów, którzy zajmują najważniejsze posterunki. Nawet książe Löwenstein, aczkolwiek krzyż i przyjaciel oraz członek tej samej klasy uprzywilejowanej, do której należy większość dyplomatów niemieckich, nie szczędził gorzkiej krytyki ambasadorom i posłom niemieckim. Na tym punkcie zgadzali się wszyscy, socjalista Bernstein, książe Löwenstein, przedstawiciel centrum Erzb. poseł narodowo-liberalny baron von Richthofen, a nawet tak uprzejmy, może najbardziej uprzejmy z wszystkich posłów wolnomyślnych niemieckich dr. Haekcher.

Równocześnie—dodajemy od siebie—z tym artykułem dziennika wiedeńskiego pojawiły się bardzo ostre artykuły o dyplomacji niemieckiej, niemal wszystkich pismach Rzeszy Niemieckiej. Z owych artykułów wymyślny wywody gazety „Frankfurter Zeitung”, która bardzo słusznie się domaga „zupelnego” zreformowania sposobu rekrutacji kandydatów na dyplomatów niemieckich.

Rzecz charakterystyczna, że podobne żądania i podobne ostre krytyka przejawia się teraz i w prasie wiedeńskiej. Również i dzienniki wiedeńskie żądają usunięcia przywileju wysokiej arystokracji do obsadzenia stanowisk dyplomatycznych. Arystokraci ani myślowo ani na punkcie obywatelstwa nie dorastają do tych zadań, które dzisiaj musi spełniać służba dyplomatyczna.

Znowu kwestja polska.

Mienszkyow, omawiając w „Now. Wrem.” zwycięstwa bałkańskie potrąca przelotnie kwestję rozbioru Polski, aby wykazać zdyskredytowanie kapitału morainego Rosji wobec Europy.

Wogóle my nie cieszymy się sympatją wśród narodów, przeciwnie zaś polityka nasza wytworzyła naokoło Rosji atmosferę niedowierzania, nienawiści i lęku, a w ostatnich czasach po pogromie japońskim dołączyło się do tego obrażające lekceważenie. Przy całej nacownej potęgze (Rosja utrzymuje największą armię w świecie) głos naszej ojczyzny nie znajduje posłuchu w tym stopniu, na jaki zasługuje.

Jeżeli zapytamy, co szczególnie obniżyło naszą godność wśród narodów, to trzeba przyznać, że spowodowała ją nie tyle nasza niemoc, ale przedewszystkiem zaś polityka od czasów Katarzyny II.

Bez wielkiej potrzeby i wygody niektóre małe narody zostały niełaskawie skrzywdzone przez nas i to wyrobiło nam reputację clemiętliwych i zandarmów Europy.

Rosja miała prawo odebrać Polsce wszystkie, zabrane angielskie ziemie ruskie, włącznie z Rusią Czerwoną, lecz Rusja się miała żadnego prawa ani oddawać Rus Czerwoną Austrii, ani sięgać po terytorja czysto-polskie. Zgoda na po-

dział Polski, na zniszczenie tysiącletniego państwa stowiańskiego, oddzielającego nas od Niemców, było głębokim błędem nie tylko moralnym, ale i narodowym.

To przyznanie się do „błędów” byłoby cenniejsze, gdyby nie miało miejsca w chwili zainteresowania się przelotnego kwestją polską i nie było wypowiedziane przez Mienszkyowa, który jutro gotów jest wręcz przeciwnie twierdzić, lub też ukuc nowy zamach na polskość w rodzaju nowego projekciku dla Dumy. K. Lit.

Kafle i roboty zdunskie L. NIEMPRZECKI i S-ka

w Częstochowie,
Teatralna 34, telefon 321.

Emerytury nauczycieli.

W związku z prawem z d. 14 czerwca r. 1910 o zabezpieczeniu emerytalnym nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych, ministerjum komunikacji opracowało projekt emerytury dla personelu nauczycielskiego szkół kolejoowych.

Personel ten obejmuje 2,200 osób. Ministerjum komunikacji zaprojektowało zaliczenie nauczycieli szkół kolejoowych do „kategorji” uczestników obowiązkowych kasy emerytalnej nauczycieli szkół ludowych. Przeciwko temu zaprotestował minister skarbu, twierdząc, że nie pozwala na to ustawa owej kasy i że mogłoby to doprowadzić kasę do niewypłacalności.

Ta różnica zdań doprowadziła do długotrwałej korespondencji pomiędzy ministerjum komunikacji a skarbu, która jednak nie doprowadziła do porozumienia. Ponieważ jednak sprawę zabezpieczenia emerytalnego Rada ministrów uznała za rzecz niecierpliwą zwłoki, więc utworzona ma być komisja specjalna dla wygadzenia różnicy zdań, poczem sprawa ta zostanie przekazana Dumie.

Telegramy.

Otwarcie żeglugi.
Czerdyn, 1. W górę Kamy do wól Hain przywrócono żeglugę.

W Chinach.
Pekin, 1. Na prezesa Izby mniejszej powołano Tan-chu-aiuna, republikanina.

Groźne położenie.
Wiedeń, 1. Prasza tujejsza, omawiając ogólną sytuację polityczną—dotarła do wniosku, że położenie jest nadzroczne.

Nota mocarstw.
Konstantynopol, 1. Przedstawiciele mocarstw wręczyli Porcie odpowiednią notę, zawiadamiającą, że Związek bałkański przyjął preliminarne warunki pokoju.

Państwa związkowe wyraziły zgodę na rozpuszczenie wojska oraz na delegowanie pełnomocników, którzy przeprowadzą ostateczne rokowania pokojowe.

Mocarstwa poleciły Porcie, by z swej strony, wysłała delegata oraz wskazała miejsce zwołania zjazdu wszystkich delegatów.

Sufrażystki.
Londyn, 1. Aresztowano ośmiu kierowniczkich ruchu sufrażystek. Bluro

związku sufrażystek oplotczowano. — Aresztowane zostały pociągnięte do odpowiedzialności za usiłowanie wyrażenia skrony. Prokuratorja ogłosiła zawiadomienie, że osoby, które pozwolą sobie na przemówienia przychylnie dla sufrażystek, na drukowanie agitacyjnej literatury oraz te osoby, które podpiszą się na liście ofiarodawców na rzecz sufrażystek—zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

Pochwalaja.
Budapeszt, 1. Prasza miejscowa pochwala ostatnią decyzję Austrii co do Skodaruru.

Burza.
Petersburg 1. Donoszą tu że wschodo Rosji o szalonych burzach. Komunikacja telegraficzna z Syberją, Samarą, Kazaniem i Ekaterynburgiem utrudniona.

Memorandum.
Konstantynopol 1. Rada narodowa patriarchy ormiańskiego omawiała położenie ormlan w Anatołji. Postawiono złożyć porcie wyczerpujące memorandum. Gdyby memorandum zostało odrzucone patriarchy złoży swą godność.

Zbrodnia polityczna.

Rzym 1. Donoszą z Brindzji, że Niazibej oraz jego adjutant zostali zastrzeleni podczas wsiadania na okręt w Walonie. Zbrodni tej dokonali, jak się zdaje, Issabole Sinac w towarzystwie innych ludzi. Zabójcy odeszli spokojnie nie ścigani przez nikogo. W Walonie panuje zupełna anarchja. Ludność obawia się represji i przesładowań ze strony Dżawid-paszy. Konsul włoski felegrafował o pomoc zbrojna.

Katastrofa lotnicza.
Darmstadt 1. Dwaj lotnicy wojskowi, Mirbach i Brun spadli ze znacznej wysokości i ponieśli śmiertelne obrażenia.

Zamieć śnieżna.
Samara 1. — Szalała tu zamieć śnieżna. Wiele drzew zostało powyrwane z korzeniami. Sieć telegraficzna i telefoniczna zerwana.

Zgon.
Helsingfors, 1. Zmarł tu prokurator senatu fińskiego, Choziaiof.

Do nabycia w księgarniach:
Fr. J. Galinski

wydawnictwa:
Gebethera i Wolffa w Warszawie
Dyalog sprofego Marchotta z Don Juanem — — — — — rb. 0,75
Wnętrze — — — — — rb. 1,40
Gebethera i S-ki w Krakowie
Psia wasza — nowela — — — rb. 2,10
St. Sadowskiego, w Warszawie.
Kontrasty — nowela — — — rb. 0,60

Pod prasą:
Papieże Rzymacy i ich wpływ na cywilizację—studjum historyczne.
Pan Grzegorz Garstecka — powieść.

Sprawa Bispinga.

Rezultat codziennego badania ordynata Bispinga pozostaje tajemnicą, wiadomo tylko to, że nie przyznał się on do popełnienia zbrodni i zapewnia o swej niewinności.

Opinia żony.
Ordynatowa od pierwszej chwili, w której aresztowano jej męża, zachowała spokój niezamącony, który budzi podziw otoczenia. Mówi ona, że niema nawet cienia prawdopodobieństwa, żeby ordynat mógł być winowajcą i wierzy, niezachwianie, że niewinność jego będzie stwierdzona.

Zabójstwo w sprzeczności.
Co się tyczy motywów uwłczenia, to jak dycbać, władza śledcza wyłącza w pociąganiu do odpowiedzialności ordynata Bispinga, nie tylko cele materialne ale nawet premedytację; oskarżenie jest budowane na przypuszczaniu dokonania zabójstwa w rozdrzuconej na tle sprzeczki.

„Bratek”
na Tow. Dobr. dla Chrześcijan.
Jak to już donosiliśmy, w dniu 25 maja ma się odbyć „Dzień kwiatka” na wyłączenia korzyści Tow. Dobr. dla Chrześcijan. W tym celu zawiązał się komitet, do którego weszli pp. W. Gay (sekretarz), J. Górski, Grygoński (skarbnik), Antoni Januszewski, Stanisław Januszewski, M. Jarakowski (przewodni-

czący), St. Markowski, M. Paclorkowski (skarbnik) i P. Szanłowski.

Jedną z pierwszych, a zarazem najgłośniejszych trosk jest zdobycie dużej liczby Pań, które pracy swej nie poskąpiłyby dla dobra sprawy społecznej. Na szczęście—Częstochowa należy do tych miast, gdzie Panie stoją na wysokości swych uczuć obywatelskich i chętnie współdziałają każdej instytucji filantropijnej a w szczególności Tow. Dobroczynności. Komitet, omawiając sprawę szerokiej agitacji wśród Pań, postanowił po zebraniu najliczniejszej liczby adresów, rozesłać oficjalnie listy zapraszające, tymczasem zaś wobec zbliżającego się terminu, uznał za potrzebną agitację prywatną, która nadspodziewanie już dotąd wydała owoce. Panie nasze, do których zwrócili się członkowie komitetu, z bardzo o małym wyjątkiem, przyrzekły chętnie swój współdział. co dochodzi, że zdanie powyżej wygłoszone co do uczuć obywatelskich mieszkanek naszego miasta ma swoje kompletne uzasadnienie.

W „Gońcu” będzemy stale podawali nazwiska Pań, które przyrzekły swą pracę; pierwszą listę w krótkim czasie zamieścimy.

Komitet „Dnia kwiatka” za naszym pośrednictwem uprzejmie prosi Zarządy Stowarzyszeń o możliwie szybkie nadesłanie adresów Pań Stowarzyszonych. A. J.

Częstochowa, 1—V—1913.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

KRONIKA.

— Z kościółka Im. Marij.

Z powodu wczorajszej uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, chóór Tow. Im. Moniuszki, pod kierunkiem dyr. F. Witeszczyka, w kościółku Im. Marij, wykonał mszę Singenberga na cztery głosy mieszane. Dwa zaś śpiewy solo we z towarzyszeniem organów: „Laski o Boze” Stradella i „W ciężkiej niedoli” Moniuszki, wykonał F. Michotek. Wszystkie śpiewy wspierane artystycznym akompaniamentem dyrektora Witeszczyka wykonane zostały doskonale pod każdym względem.

— Z dnia wczorajszego.

Dzień wczorajszy, pierwszy dzień maja—minął niezwykle spokojnie. Pogoda sprzyjała piękna. Dopiero o godzinie 5 i pół po poł. zachmurzyło się niebo i nad miastem przeszła burza z błyskawicami, grzmotem i piorunami.—Po burzy, która oczyszcza powietrze, zapanała ponownie pogoda, pełna uśmiechu na jaki zdobywa się tylko maj wysłany...

— Święto Straży ogniowej.

W niedzielę 4 maja o godz. 10-ej rano z okazji święta Straży ogniowej ochotniczej odbędzie się w klasztorze Jasnogórskim solenna wytywa na intencję tejże straży. Po nabożeństwie popis. — **Tournée Karola Adwentowicza.**

Znakomity gość sceny Krakowskiej, ukończony występ w Krakowie — przyjeżdża do nas z własną trupą w piątek 9 i sobotę 10 maja. Dane będą „Uplory” Ibsena i „Ojciec” Strindberga. Wstrząsająca gra Adwentowicza ściganiem niezawodnie tłumy publiczności. Bilety są wcześniej do nabycia w cukierni Jackowskiego.

— Sprawdzanie rezerwistów.

W środę 14 maja odbędzie się sprawdzanie rezerwistów z lat 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, i 1905 Rezerwistę zaś z lat: 1905, 1907, 1908, 1909, 1910 i 1911 — winni stawić się w czwartek 15 maja. Rezerwistcy obowiązuje się mieć przy sobie bilety wojskowe lub świadectwa zamieniające bilety. Za niestawienie się w oznaczonych powyżej terminach winni pociągnięci będą do odpowiedzialności z 519 art. ustawy karnej.

— Dzisiejszy koncert Leliwa.

Rzadko Częstochowa ma możność słyszenia artystów dużej miary, bo większość ich niechętnie decyduje się na tournée prowincjonalne. Tacy artyści, jak obecny król tenorów, znakomity nasz gośćk Tadeusz Leliwa, należą do wyjątków i zawsze liczyć mogą na wyprzedaną kasę. Tak też jest i dzisiaj, bo w cukierni W. Jackowskiego pozostała już tylko niewielka liczba biletów

do sprzedania. Jak już pisaliśmy, znakomitemu śpiewakowi towarzyszą w wyjeczce artystycznej pp. Helena Ostrowska — pianistka i Helena Leliwa — śpiewaczka o bogatym sopranie, a małżonką koncertanta.

Teatr premier w Częstochowie.

W pierwszych dniach maja zjeżdża do Częstochowy znany szerokim kołom naszego miasta i cieszący się stałym uznaniem warszawski teatr premier z artystą teatru Małego na czele p. W. Kuniewiczem, który wystąpi, jako wykonawca i reżyser jednocześnie. Afisz zawiaduje dwie nowości: „Panją prezesa” wesołą farsę w 3 aktach M. Henegina i P. Webera oraz komedję A. Savotira i Picarda p. t. „Byłe świat zadziwił”.

Wieczornica Stow. kelnarów.

W pierwszej połowie maja w Stow. Rzem.-Przem. odbędzie się wieczornica częstoch. Stow. kelnarów. Wycieczki wypełni jednoaktówka p. t. „Miłostki dłańskie”, odegrana przez amatorów z udziałem członków Stow., oraz śpiewy i deklamacje.

Ciągnięcie loterii.

Ciągnięcie 4 klasy 260 loterii klasycznej Królestwa Polskiego odbywać się będzie dnia 9 i 10 maja r. b.

Pod kolami pociągów.

Podczas manewrowania wagonami na st. Sosnowiec pod koła dostał się 4 letni Władysław Dulewski, bawiący się bez dozoru między szynami. Chłopiec został zabity na miejscu.

Teatr w Stow. Rzem.-Przem.

W niedzielę 4 b. m. odbędzie się w Stow. Rzem.-Przem. przedstawienie amatorskie. Wycieczki wypełni komedja w trzech aktach M. Batuckiego p. t. „Grube Ryby”. Początek widowiska o godz. 8 i pół wieczorem. Po przedstawieniu tańce.

Kradzież.

Z mieszkania Leona Helińskiego (Krakowska 33) nie wykradł na razie sprawcy wnieśli damski kostium ślubny, 6 pierścionków złotych, dwa medale, wydane przez 10 pułk huzarów, krzyż tegoż pułku i 25 rb. gotówką. Ogółem straty wynoszą 125 rb.

Opodatkowanie kolei.

Główny zarząd do spraw gospodarki miejscowej opracowuje projekt prawa o opodatkowaniu całego majątku kolei, który nie jest potrzebny do eksploatacji linii, a używany jest jako źródło ciągnięcia ązyku.

Bojkotowanie lekarzy polskich.

W jednym z ostatnich numerów donoszą do „Momentu” z dwóch odrazu miejscowości o tem, że żydzi chcą mieć koniecznie lekarzy-żydów w Hrabieszowie i Wyszkowie.

Dla ścisłości dodać należy, że podobny bojkot, polegający na sprzeczaniu specjalnie żydowskich lekarzy, miało miejsce „żydowskie” uprawiają już bardzo dawno, od czasu panowania litwactwa w Królestwie Polskiem.

Szlachetne serca

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Nie zdaboby się to na nic—odparła Gertruda—gdyż mi podobno nigdy nie zaufamy sobie nawzajem. Moje podejrzanie ma źródło w uczuciu, z którego nie mogę sobie zdać sprawy a którego nie opanowało przy pierwszym naszym spotkaniu. Ten, jeśli go tak nawię, gdyż nie wiem—jak inaczej?—ten instynkt nie opuścił mię nigdy, a choćbym się nawet mogła odeń uwolnić, to mozębym nie chciała.

— A jednak, ja potrafię nieofosnąć tę usnąć—przerwał Edward.—Posłuchaj mię pani, i to co powiem zachowaj głęboko w pamięci. Gdyż panią po raz pierwszy zobaczył, przekonałem się stanowczo, że jakkolwiek uwielbiałem piękność jej ołosty, ona jednak nie zablęrze mi serca, podczas gdy pani przedstawiła mi się jako istota, która jedynie może stać się przyczyną niepokoju mego. Wierz mi pani, żeśmy stworzyli dla siebie, i że nadejście dzieła, w którym włożysz swoją rękę w dłoń moją i powiesz: „twoja aż do śmierci”.

— O, nigdy!—rzekła Gertruda i wyszła z werandy.

Edward oparł się o jeden ze słupów werandy i zamyślił się głęboko.

— Walka — powtarzał sobie w du-

— Nowe prawo.

Ministerjum sprawiedliwości opracowało projekt prawa o odpowiedzialności za szuczne poronienie. Matka, która winna jest uśmiercenia swego płodu, karana ma być zamknięciem w domu poprawczym na termin do 3 lat i takiej samej karze podlega osoba wywołująca poronienie. Jeśli zaś dopuści się tego lekarz lub akuszerka, to sąd ma prawo ogłosić wyrok pozbawiający ich praktyki na termin od 4 do 5 lat.

Karane mają być także osoby dopomagające do przestępstwa.

Jeśli wypadek wywołany został bez zgody zainteresowanej, to winni karani są ciężkimi robotami do lat 8. Niekaralne jest tylko poronienie wypadkowe.

— Inspektorzy podatkowi.

Ministerjum skarbu projektuje powiększenie w gub. Piotrkowskiej personelu inspektorów podatkowych przez utworzenie 12 posad pomocniczych inspektorów. Wobec znacznej pracy inspektorów w Królestwie Polskiem, ministerjum podnosi kredyt na ich utrzymanie.

Kamińsk.

— Smiała kradzież.

Z wtorku na środę w nocy niewykryci dotychczas złodzieje zakradli się do mieszkania pom. zawiadowcy p. Matyewicza. Oprócz drogocennych rzeczy skradziono mu nawet fuzję, która wisiała nad łóżkiem i w dodatku portfel z pieniędzmi z pod poduszki. Pomimo energicznych poszukiwań na ślad złodziei nie natrafiono. — Ł. I.

Radomsk.

— Teatr Premier.

W niedzielę i poniedziałek 4 i 5 bm. odbędą się tu dwa przedstawienia „Teatru Premier”, który zyskał w Królestwie szczerze uznanie i sympatię. Zapowiedziane przedstawienia „Teatru Premier” obudziły tu żywe zainteresowanie. Grane będą dwie najnowsze sztuki z repertuaru teatrów warszawskich—a mianowicie arcy wesoła farsa p. t. „Pan! prezesa”—oraz doskonała komedja p. t. „Byłe świat zadziwił”.

W obu przedstawieniach bierzę udział p. Henryk Klimontowicz artysta teatru imowskiego. W końcu dyrekcja „Teatru Premier”—prosi nas o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z garstką aktorów z głębokiej prowincji, którzy pod firmą „Teatru Premier” dali przedstawienie 19 kwietnia. Było to tylko podsywanie się pod cudzą firmę.

— Poboi.

Zawiadomiono miejscową policję o przywiezieniu do szpitala w stanie nieprzytomnym od pobicia kołbami i pogulenia kolanami pasącego krowy w lesie wsi Suchej Andrzeja Cytryńskiego, który bronil przed leśnikami: Klimkiem, Pietralikiem, Bartnikiem, Karbownikiem, Stachurskim i Sikorskim krow, jakie chcieli mu zająć. Przed jeszcze silniejszem pobiciem śmiertelnem obroniła go jakaś nieznaną kobieta.

K. z. Z. g.

Piotrków.

Okradzenie Magistratu.

We środę rano kiedy wozni przybyli do lokalu Magistratu, by zrobić zwykły ranny porządek, zauważyli z przerażeniem, wyłam w podłodze i rozbić ciężki skrzyni mieszczącej kasy kasy miejskiej.

Na uczyniony niezwłocznie alarm przybyła policja oraz urzędnicy biur Magistratu z prezydentem na czele, poczem stwierdzono, iż złoczyńcy zabrali rb. 3.500 w banknotach i bilonie. Naturalnie niezwłocznie rozpoczęto energiczne śledztwo.

Warszawa.

— Bojkot żydowski.

Właściciel sklepu przy ul. Granicznej w Warszawie, Końskowski, zwrócił się do „Hajnta” z prośbą, żeby go nie bojkotowali, bo mimo nazwiska polskiego jest żydem...

To samo pismo opowiada, że właściciel sklepu aptecznego w dzielnicy żydowskiej, chrześcijanin, w obawie bojkotu płaci felczerowi-żydowi 30 rb. miesięcznie za to, żeby on rozgłaszał, iż jest współnikiem sklepu.

— Wiece w bóżniach.

Podczas ubiegłych dwóch dni świąt żydowskich rozprawiano w bóżniach warszawskich—według gaz. żyd.—o bojkocie stwierdzających, że „bojkot nie jest ruchem „górnych 10,000” i że zamknięcie oczy i przelimitowanie tego objawu już nie można, ponieważ w ten, a raczej burza dała się we znaki szerokim warstwom tłum żydowskiego. Wszyscy narzekają, że miesiąc ubiegły, przedświąteczny, kiedy każdego roku świątki żydowskie najwięcej targują czekając na ten targ prawie rok cały, w roku bieżącym był bardzo zły. Klientela chrześcijańska zmniejsza się coraz bardziej.”

Odpowiedzi od Redakcji.

P. B. Bar. Treść listu pańskiego w sprawie „Zamiast tego — co innego” zakomunikowaliśmy dyrekcji teatryku.

P. R. Buł. List pana dziś dopiero otrzymaliśmy, przeto dziś odpowiadamy, że głównym warunkiem tak zwanej „adopcji” jest różnica wieku, w danym razie pańskiego i dziecka, która nie może być niższa, jak lat 18. Szczegóły dotyczące samej procedury formalnej tego aktu najdokładniej wyjaśnił panu proboszcz właściwej parafii. Chłopiec 20 letni, bez znajomości jakiegobądź fachu może tylko pełnić obowiązki szwajcara, biletera teatralnego, woźnego lub t. p. i na tej drodze należy dłań szukać zajęcia. Zresztą należy to od kwalifikacji, bo im to są wyższe, tem wyżej i intrzytniejsze miejsce może taki młodzieniec znaleźć, drogą przeglądania ogłoszeń w gazetach lub drogą, własnych starań.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Piątek 2—„Wróg Ludu”.
Sobota 3—„Wróg Ludu”.

chu—będzie trudniejsza, niż sobie wyobrazałem; ale ja zwyciężę muszę, Inaczej straciłbym szacunek sam dla siebie.
— Amen!—wyszeptał głos jakiś tuż w pobliżu; Doktor przerażony obejrzał się dokoła, ale na werandzie nie było żywej duszy prócz kilku lokajów ze służby z werandy.

Doktor potarłszy ręką po czole, jakby usiłował odgonić przykre myśli, powrócił znowu do sali.

XIV.

W kilka dni po weselu, młode małżeństwo wybrało się w podróż zagranicę, chcąc młostkę młodym spędzać zdala od natrętnych gości nieraz i od wszelkich kłopotów, ponieważ August miał właśnie za miesiąc powrócić do swolch obowiązków urzędowych.

Doktor wyjechał był z Lugnet zeraż nazajutrz po uroczystości.

Gertruda nie wiedziała wcale, jak się tam powodziło młodemu małżeństwu, gdyż jedyną wiadomość otrzymała w dwóch telegramach, w których donosili, że są zdrowi i zamyślają o wycieczce po Szwajcarij. Nie zdziwiła się temu Gertruda, ponieważ w ciągu czasu, gdy ołostą jej była naręczoną, przekonała się, że każdy zakochaany i zakochana, to egości. Przekonanie takie martwiło Gertrudę.

W Elliborgu odbywały się tymczasem wielkie reformy i przekształcenia. Kosztem Gertrudy miały być urządzone

dwie szkoły, do których utrzymania pomagać mieli mieszkańcy miejscowi według sil i źródła dochodów. Były także gotowe już plany na wzniesienie domu sierot, któryby oraz był szkołą wychowania dla zalembianych i źle wychowanych dzieci.

Nieustannie zajęcie, którego wymagały tego rodzaju przedsiębiorstwa Gertrudy, nie pozwalały jej pomyśleć o tem, że zalembała ołostę, a zatem nie trapiła ją wcale ta myśl. Pracowała od świtu do późnego wieczora, a żeby tylko stać się użyteczną o ile pozwalał na to majątek, i żeby nie uczuć czcząsi w duszy, którą przepelnia niejednokrotnie wielki majątek posiadaczy jego.

Jeżeli kiedy ojciec, radczyni lub ktokolwiek inny napomagał, a żeby Gertruda wyszła za mąż, to odpowiadała zazwyczaj:

— Nie czułam nigdy skłonności do stanu małżeńskiego, a od kiedy przyszła do majątku, mam stanowczy wstręt do tego stanu. Nie chcę wcale wychodzić za mąż a tak pozostać do śmierci; chcę raczej być użyteczną światu przez moją działalność i w tem szukać zadowolenia wewnętrznego.

— O!—odpowiadała wówczas zawsze ciocia Marjanna—oho, oho, przyjdzie czas i a ciebie, moja kochana. Nie wystarczyz sama sobie, uczujesz tęsknotę za kółkiem rodzinnem, uczujesz, że potrzeba mieć kogoś bliższego, dla kogo chciałoby się pracować, a wówczas—

— Nie ciociu—przerwała Gertruda z

Hora canonica.

W 15 wieku spożywano obiad o 9 rano, kolację o 4, po południu, a o 10 wieczorem wżyszy spali, nawet na dworach królewskich. Mówiono bowiem wtedy:

„Wstawaj o 6, kładź się spać o 10, a będziesz żył dziesięć razy dłużej”.

W 17 wieku jedzono obiad o 12. O tej porze jadał Ludwik XIV, ale jego dwór daleko później. Kolację spożywano o 5 po przedstawieniach teatralnych, które odbywały się od 2—4 po południu.

W końcu 18 wieku przedstawienia w teatrze odbywały się od 5 po połud. do 9 wieczorem, a kolację jedzono po 10 wieczorem.

W epoce drugiego cesarstwa we Francji obiadowano o 6 wieczorem. A teraz prawie wszędzie je się obiad o 7, 8, lub później. A kolacyki kończą się bardzo często wtedy, kiedy ludzie idą do roboty.

Hamulec automatyczny.

W ministerjum komunikacji poruszono projekt urządzenia i wprowadzenia hamulców automatycznych przy wagonach towarowych na wszystkich kolejach w całym państwie.

W tym celu polecono dyrektorom poszczególnych kolei opracowanie danych, jaki był rach wagonów, co kosztowało za ubiegły rok utrzymanie służby do obsługi hamulców w pociągach i jakie zyski przewidywać można na każdej kolei z osobna przez skasowanie hamulcowych i czy automatyczne hamowanie pociągów wpłynęło może na zmniejszenie się wypadków przy zrywaniu się pociągów, jak również czy przywduje się szybszy ruch pociągów towarowych.

Z opracowanych danych okazało się że na wszystkich trzech liniach kolei W. W. w roku 1812 do obsługi hamulców w pociągach towarowych, wojskowych i gospodarczych, które zrobiły z górą 4 miliony wiorst zajętych było 650 hamulcowych i smarowników, których koszt utrzymania w tymże roku wynosił 400 tysięcy rubli, że wobec zaprowadzenia automatów, stanowczo uniknie się zderzenia wagonów przy zerwaniu pociągu i uderzenia jednej części o drugą, co przy obecnym systemie wyniosło kosztów z górą 50 tys. rubli, że przy automatach zyska się szybszy ruch pociągów, że wobec zmniejszenia się wypadków zerwania można ledwie powiększyć liczbę wagonów w pociągach przez co zmniejszy ilość pociągów i parowozów.

Zarząd kolei W. W. wypowiedział się za wnioskiem: wobec tak znacznych korzyści i oszczędności.

Sprzedam plac na Zawodziu za 425 r. Aleja Nr. 40 u stróża.

Sprzedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Krakowska 38.

Nauczycielka — przyjmie lekcje, korepetycje lub kondycję w pobliżu Częstochowy. Wymagania skromne. Władomocni w Redakcji od godz. 8—9 wiecz. codziennie.

uśmlechem na ustach — nigdy ten czas nie przyjdzie. Nie mogę uczuć się opuszczoną i samotną; ponieważ mam was, to jest ojca, ołostę i ciebie kochana ciociu. Praca, nauka i czynność nienastanna będą mi jedynymi w życiu przewodnikami; niech mię spotka Bóg wie co, gdyż to jemu tylko wiadomo, ja patrzę w przyszłość z otuchą.

Gdy młoda para powróciła z podróży, zamieszkała w stolicy. Teraz dopiero cieszyła się radczyni, że jedna z córek jej brata weszła w te same sfery towarzyskie, w których przebywała pani Marjanna. Izabela stała się wkrótce uobóstwianą damą, jakoż bardzo prędko rozwinęła wrodzone zalety kobiety nader uprzejmej, a zadawalniającej się tylko temi hołdami, które składano mężowi, a które ją dumną czyniły.

Czyż czuła Izabela zaraz w pierwszych miesiącach, że więzy małżeńskie nie z ródz tylko uplecione, i że wzajemność małżonka ani tak trwała, ani głęboka, jak jej miłość, nie umiemy odpowiedzieć, ale to pewna, że ludzie widzieli oblicze jej podobiałem, cierpiącym. Ciocia Marjanna zdawało się, że powinna była, jak na uszczęśliwioną, wyglądać trochę lepiej; ale Izabela nie była z rządu tych, którzy mogą być zawsze wesole. Twierdziła także pani Marjanna, że małżonek Izabeli żył trochę za zbyt kownie, że za wielka była skala jak na dochoody jego.

(d. c. n.)

„Grzybobranie”

— Na zyciodajne tchnienie wiosennego słonka oczuła się ziemia — karmicielka, a pokrzepiona orzeźwiającem snem zimowym po znojach letnich, uśmiechnęła się uroczym w rozwijających się pąkach drzew i krzewów, w zielonej trawce, co niby pocałunkiem okrywa każdy pagórek, każdy dołek, uśmiechnęła się tym czarującym uśmiechem szesnastoletniej czerstwej dziewczynki wiejskiej, któremu odruchowo wtórować musimy, uśmieszkiem, co naszego ducha napelnia błogim dziecięcym spokojem, radością co w nasze członki ospałe potoki nowej energii zyciowej wlewa...

Uśmieszkiem się przedzwyszkłem biedakom, co „nie siejąc ani orząc”, znajdują w gaju i grzybow „w bród” i jagód wszelkich. To też już teraz napólnia las wesole „hop—hop” dzieciarń i starszych, szukających w zielonym mchu pierwszych grzybow wiosennych. A grzybow, jak wiemy, bywa taka rozmaitość, że nie wszystkie—jak powiada Mickiewicz—są przez ludzi ochrzczone, i znane są tylko w zajęzonym lub wilczym języku. Wobec tego przy zbieraniu grzybow powinniśmy być ostrożni i zbierać tylko znajome nam dobrze. — Wszelkich t. zw. „psich” (choćż wiele naszych wiejskich gospodyń powiada, że przy umiejętnym i długim gotowaniu czy smażeniu wiele „psich” da się jeść), stanowczo nie powinniśmy konsumować, jeżeli bliżej nie chcemy zapoznać się... z mgłą, tembardziej, że rok rocznie w tym oto czasie i później zdarzają się wypadki masowego otrucia nie tylko „psimi” grzybami, ale i „prawdziwymi”. Wogóle przy spożywaniu grzybow należy zachować ostrożność i miarę.

Do napisania powyższych aktualnych

wąg skłonił mnie następujący wypadek.—

We wsi Kalej, tuż pod Częstochową, pewna niezamężna kobienka, chcąc sobie i rodzinie zmienić zwykłe codzienne menu, pobiegła do lasu i nazbierała pierwszych wiosennych grzybow, w miejscowym słownictwie zwanych „psimi uszami”.

Podczas smażenia ktoś z sąsiadów zwrócił uwagę, by wyrzucił grzyby, gdyż mogą się zatruci. Ta przestroga podziałała na matkę domu i nie jadła, reszta zaś rodziny, t. j. mąż i dwie córki, nie zważając na przestrogi, ochoczo wzięli się do łyżek, śmiejąc się, iż przed tem już jedli a nie potruili się.

Ale oto uad ranem nazajutrz wzięli ich takie boleści, że nie czekając wieczora z wielkim trudem na furmance udali się do Częstochowy, do lekarza.—Zawdzięczając natychmiastowej pomocy lekarskiej uniknęli śmierci, ale do tej pory jeszcze nie mogą przyjąć do siebie, a do tego całkiem niepotrzebnie wyrzuciło im z kieszeni około 10 rubli, których może wypadło im pożyczyc od sąsiadów.

Ale ten fakt będzie nauką i dla nich samych i tych wszystkich, którzy są gorącymi amatorami grzybow.

Ksawery Gugulski.

Straszliwy sen.

W szpitalu portowego miasta francuskiego młodzieniec 22 letni, szewc z zawodu, śpił już od 2 miesięcy. 17 lutego b. r. wpadł on w sen kataleptyczny, połączonej z zupełną nieczułością.

Az do ostatnich dni karmiono go mlekiem i zótkkami, które wprowadzano do przewodu pokarmowego za pomocą rurki gumowej. Obecnie odzyskuje on powoli zmysły. Pędewszyszkłem za-

czął nieco słyszeć i rozumieć, co do niego mówią. Ale nie jest jeszcze w stanie otworzyć oczu. Może już jeść, ale żadne słowo nie wychodzi tymczasem z jego ust. Gdy siostra prosi, aby otworzył oczy, widać słabe drganie powiek—chory pracuje, ale nie może dojść do odzyskania wzroku.

Ze świata.

Popłoch w czasie przedstawienia.

W Pradze, w czasie przedstawienia dramatu „Rosmersholm” Ibsena, wybuchł w tamtejszym teatrze narodowym ogromny popłoch. Na galerii zawołano: „Ogień”, a widowie rzucili się do wyjść, gdzie powstał ogromny ściek.—Wkrótce jednak przekonano się, że alarm był fałszywy. Dyrektor teatru wyszedł na scenę i uspokoił publiczność, która zajęła z powrotem swoje miejsca.

Osłabienie frekwencji w Karlsbadzie.

Osłabienie frekwencji w Karlsbadzie wykazał rok ubiegły, i to wcale dotkliwie, gdyż ilość gości zmniejszyła się o 2,660 osób.

Ten niedobór—jak opiewa sprawozdanie—przypada głównie na gości polskich, gdyż po odrączeniu 604 gości z Ameryki, reszta ubytku w liczbie 2,002 osoby, dzieli się pomiędzy Galicję, Królestwo Polskie i W. Ks. Poznańskie.

Kosztowna wizyta.

„Russk. Motwa” donosi, że utrzymanie patriarchy antiochijskiego kosztuje Synod dziennie 300 rb. Prócz tego partryarsze sprawiono ciepłe ubranie, jak również jego świece, gdyż przyjechali do Petersburga w letnich ubraniach.

Popierajmy Towarzystwo Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi.

KRAWIEC
Chrześcijańska pracownia
Najlepiej najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego Marksa
ul. Ogrodowa № 26.
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny.

POKOST
C. Ch. Szmidta w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Polecą: Skład Materjałów
Aptecznych i Farb „**WACŁAWA ORŁA**
w Częstochowie, III Aleja 46.

Warszawskie Ziemiańskie
T-wo Mleczarskie w Sosnowcu
poszukuje odbiorcy w Częstochowie na mleko od 500 do 700 garncy dziennie.
Najstarsza chrześcijańska pracownia sztyldów
M. ŁUSZCZYŃSKIEGO
w Częstochowie, 2-ga Aleja 20.

BOL GŁOWY MIGRENE
NATYCHMIAST USUWA
MIGRENO-TERVOVIN
BEZWAŚNIPKOWO PŁYNNY I NIEŚMIERNY
WYKONANY PRZEZ DOŚWIADZONYCH
FARMACEUTÓW
WYKONANY PRZEZ DOŚWIADZONYCH
FARMACEUTÓW
WYKONANY PRZEZ DOŚWIADZONYCH
FARMACEUTÓW

Pląty Rok Wydawnictwa.

Dzień

GAZETA BEZPARTYJNA.

Pod redakcją Stefana Górskiego.

„DZIEŃ” reprezentuje kierunek demokratyczny i stoi na gruncie wyraźnie narodowym. Broni kraju naszego przed załamem żydowskim. Popiera handel i przemysł polski. Stoi na strzyźnie polskiej przed zachłannością niemiecką.

„DZIEŃ” na rok 1913 ofiarowuje swoim prenumeratom cenne

BEZPŁATNE PREMIUM

ATLAS GEOGRAFICZNY EUROPY

Złożony z 20 pięknie wykonanych w kolorach map i 4 stronice tablice statystycznych, obrazujących stan militarny, kulturalny i ekonomiczny narodów obcojęzycznych. Atlas zawiera następujące mapy: Ogólna mapa Europy. Królestwo Polskie. Mapa gub. Chełmskiej, Rosja Rosja zachodnia. Rosja centralna. Rosja południowa. Austro-Węgry. Galicja i Węgry. Niemcy. Państwa Bałkańskie Anglia. Francja. Włochy górne. Włochy dolne. Hiszpania i Portugalia. Szwarczja. Danja. Belgja. Szwecja i Norwegja. Mapy zawierają dokładne oznaczenie miast, kolei, granic, gór i rzek. Atlas który bezpłatnie otrzymają wszyscy prenumeratorzy „DNIA” przedstawia wartość kilku rubli.

Prenumeratory, opłacają „Dzień” z góry na rok 1913, otrzymując Atlas natychmiast przy wnieieniu preplaty. Prenumeratory kwartalni i półroczni otrzymają bezpłatnie Atlas Europy przy uiszczeniu ostatniej raty prenumeracyjnej w roku 1913. j.

„DZIEŃ” oprócz śmiało pisanych artykułów wstępnych, feljtonów, wzmaga obsługi telegraficznej i kronikarskiej, daje w tekście pisma

SZEŚĆ TYGODNIKÓW.

poświęconych: prowincji, Litwie i Rusi, nauce, literaturze i sztuce, kolonjom polskim, ruchowi społecznemu i rolnictwu.

Prenumerowanie „DNIA” zastępuje trzymanie kilku na raz czasopism. W „DNIU” biorą udział wybitne sily literackie i publicystyczne. W odcinkach „DZIEŃ” zamieszcza oryginalne powieści i nowela.

Adres wydawnictwa WARSZAWA, WARECKA Nr. 48. WARSUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie: Rocznie rb. 6.60, półrocznie rb. 3.30, kwartalnie rb. 1.65, miesięcznie kop. 55. Za odosłanie do domu kop. 6 miesięcznie. Na prowincji i w cesarstwie: Rocznie rb. 9, półrocznie rb. 4.50, kwartalnie 2.25, miesięcznie kop. 75. Zagranicą: Rocznie rb. 14, półrocznie rb. 7, kwartalnie rb. 3.50, miesięcznie rb. 1.20. Prenumeratory opłacający i odbierający Atlas w Administracji „DNIA” żadnych dodatkowych kosztów nie ponoszą.

Prenumeratory pragnący Atlas otrzymać pocztą uiszczają 50 kop na koszty przesyłki i opakowania. Kto pragnie otrzymać Atlas pięknie oprawny w angielsko płótno na kosztu oprawy płaci 1 rb.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI. Ułatwie i Szybko wyleczenie za pomocą Cigarettek „ESPIC” 2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20, r. St. Lazare, PARIS. Wymagac podpisu „J. ESPIC” na każdej cygarcecie.

ROK XXXVIII ISTNIENIA.

Najtańsza i najobilitsza ilustracja tygodniowa dla rodzin polskich

BIESIADA LITERACKA

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE:

12 Dużych tomów najcenniejszych powieści i romansów i znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popular-krajezłosta, słowem wszystko, co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględni dzieje ojczyste, zwłaszcza za porobizborowe i pamiątki narodowe.

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk przy ilustrowanej p. t. GŁOBY POLSKIE, zawierającej zyciorysy uczestników powstania 1863 r. poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

PREMIUM BEZPŁATNE 12 dużychi tomów wyborowych powieści i romansów otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy.

W roku 1913 dany w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względu cenzuralnych były dotąd znane zaledwie wskiego pod nazwą „okróczone: *Michała Czajkowskiego*, „Hetman Ukrainy”, „Wernyhera”, „Bolesława”, „Zagadki” osnutą na tle wypadków 1863 r., i inne; nadejść Dostać można na miejscu powieści *Synoradzkiego*, *Gałańczycza*, *Lama*, *Bykowskiego*, *Łozin*—lub w miejscach Ziemiańskie, *Kaczakowskiego*, *Przyborowskiego*, *Wilczyńskiego*, *Wiktora*—i 2-ga Aleja Nr. 32. Hugo, *Dumasa*, *Dickensa*, *Coopera*, *Fenala*, i arcydziela innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek, szybko utworzy się doborowa biblioteka trwałej wartości. kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50; zagranicą zwroczenie bu-

na prowincji: „ rb. 8, „ rb. 4, „ rb. 2. Zagranicą rocznie rb. 10

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnym, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 k., 6 tom. 1 rb., 12 tom. 2 rb. pokój i kuchnia do wy-

Na żądanie Administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie. Adres redakcji i administracji: **PLAC WARECKI 4, Telefon 78-26.12.**

Zarządzający Nuty w kawiarniach i restauracjach z leca kęgiarnia M. Lipkikonostolejnia praktykę skiej. 0319—

Sklep spozycywno do sprzedania na ulicy Szkolnej Wia-domosci bilitsza sklep Miod-kowski 111 Aleja Nr. 58. 190

5 pokoi kuchnią i zdane na mies-anie prywatne biuro fa-rybę lub szkółke do wy-Adres w Admi-istracji Gońca. 0338

potrzebna zdolna panna i pęczeni-ce do pracowni szubia-damskich Karwowskiej Teatralna 28. 0389

Sprzedam dom murywany składają-cy się z 29 mieszkań Do-chodu 1200 rubli Mokrs Nr. 9. 239

Do sprzedania brozka, platforma fur-gon i wóz Teatralna 19. Kolankowski 245

Do sprzedania dom z ogrodem i placem -powodu zmiany interes-u za dostępną cenę 5000 zł. Rochna 5. 248

Chrześcijański magazyn mół polec na sezon bieżący duży wybór najmodniejszych „kapeli”, szyl III Aleja 60 oraz przyjmują stare do przefasonowania. 26

Ladny i kuchnia do wy-najęcia szaraz Wielkańska 229

Uwaga: Uprzejmie pro-szę Sz. odbiorców kefiru 500 kaskawe zwroczenie bu-telek. —0248—

ODDZIAŁ ROLNICZY

Braci Skalmierskich.

ul. Nr. 20
Tel. Nr. 112

Dostawa narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych z pierw-szorzędných źródeł na dogodnych warunkach.

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym

POSADZKI TERRAKOTOWE (stałe na składzie)

ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, Aleja II 20 Telefon 93.

odaktor i Wydawca: P. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki: F. J. GALINSKI

Druk W. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie